

EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© tłumaczenie i opracowanie wyroku Sędziego Sądu Okręgowego Agnieszka Niklas-Bibik; tłumaczenie nie ma charakteru oficjalnego, ani profesjonalnego; wyrok dostępny w HUDOC w jednym lub obu językach urzędowych Trybunału /w tym wypadku język angielski;/wersja wg stanu na 12/8/2021;

SEKCJA PIERWSZA

SPRAWA RECZKOWICZ PRZECIWKO POLSCE
(skarga nr 43447/19)

WYROK

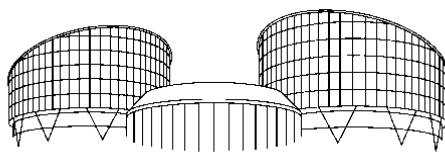
Art. 6 ust. 1 (cywilny) • Naruszenie istoty prawa do "sądu ustanowionego ustawą" z powodu poważnych nieprawidłowości w powoływaniu sędziów do nowo utworzonej Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w następstwie reformy ustawodawczej • Art. 6 mający zastosowanie w zakresie prawa cywilnego • Zastosowanie trzystopniowego testu sformułowanego w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii* [GC, uw. własna: dalej *Wielka Izba*] • Wnikliwa ocena Sądu Najwyższego i uzasadnione stwierdzenie oczywistego naruszenia prawa krajowego z powodu z natury wadliwej procedury powoływania sędziów przez zreformowaną Krajową Radę Sądownictwa, która nie posiadała atrybutu niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej • Brak przeprowadzenia przez Trybunał Konstytucyjny wszechstronnej, wyważonej i obiektywnej analizy przedstawionych mu kwestii w świetle Konwencji oraz działania mające na celu podważenie ustaleń Sądu Najwyższego • Brak krajowego środka odwoławczego umożliwiającego zakwestionowanie zarzucanych uchybień

STRASBOURG

22 lipca 2021 roku

Niniejszy wyrok stanie się ostateczny w okolicznościach określonych w art. 44 § 2 Konwencji. Może on podlegać korekcie redakcyjnej.





EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

W sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce,

[WERSJA SKRÓCONA, ZAWIERAJĄCA GŁÓWNE/ISTOTNE TEZY

WYROKU,

W KTÓREJ POMINIĘTO:

- KONTEKST SPRAWY, OKOLICZNOŚCI SPRAWY, RAMY PRAWNE

I PRAKTYKĘ]

Opracowanie SSO Agnieszka Niklas-Bibik

[...]

WPROWADZENIE

1. Skarżąca, która jest adwokatem, zarzuciła, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, która rozpatrywała jej sprawę, nie była niezależnym i bezstronnym "sądem ustanowionym ustawą" i zarzuciła naruszenie Artykułu 6 ust. 1 Konwencji.

FAKTY

2. Skarżąca urodziła się w 1980 roku i mieszka w Gdyni. Po otrzymaniu pomocy prawnej była reprezentowana przez panią M. Gąsiorowską, prawnika praktykującego w Warszawie.

3. Rząd Polski ("Rząd") był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, pana J. Sobczaka z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

[...]

Ocena Trybunału

Zasady ogólne

4. W swoim ostatnim wyroku w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson* (cytowany powyżej, § 218) Wielka Izba Trybunału wyjaśniła zakres

i znaczenie, jakie należy nadać pojęciu "sądu ustanowionego ustawą". Trybunał powtórzył, że celem wymogu, aby "sąd" był "ustanowiony ustawą" było zapewnienie, "aby organizacja sądownictwa w społeczeństwie demokratycznym [nie] zależała od uznania władzy wykonawczej, ale aby była regulowana ustawą pochodzącą od Parlamentu" (ibid., § 214 z dalszymi odniesieniami). Trybunał przeanalizował poszczególne elementy tej koncepcji i rozważył, jak należy je interpretować, aby jak najlepiej odzwierciedlały jej cel, a ostatecznie zapewniły rzeczywistą skuteczność ochrony, którą oferowała.

5. Jeśli chodzi o **pojęcie "sądu"**, poza wymogami wynikającymi z utrwalonego orzecznictwa Trybunału, nieodłącznym elementem samego pojęcia "sądu" było to, aby składał się on z sędziów wybranych na podstawie zasług - tj. sędziów, którzy spełniali wymogi kompetencji technicznych i integralności moralnej. Trybunał zauważył, iż im wyżej w hierarchii sądowniczej znajdował się dany sąd, tym bardziej wymagające powinny być kryteria wyboru (ibid., §§ 220 -222).

6. W odniesieniu do **terminu "ustanowiony"** Trybunał odniósł się do celu tego wymogu, którym była ochrona sądownictwa przed bezprawnym wpływem zewnętrznym, w szczególności ze strony władzy wykonawczej, ale także ustawodawczej lub wewnątrz samego sądownictwa. W związku z tym, Trybunał stwierdził, że proces powoływania sędziów stanowi nieodłączny element pojęcia "ustanowiony ustawą" i wymaga ścisłej kontroli. Naruszenie prawa regulującego proces powoływania sędziów może spowodować, że udział danego sędziego w rozpatrywaniu sprawy będzie "nieprawidłowy" (ibid., §§ 226-227-).

7. W odniesieniu do **wyrażenia "na mocy ustawy"**, Trybunał wyjaśnił, że trzeci składnik oznacza również "sąd ustanowiony zgodnie z prawem". Trybunał zauważył, że odpowiednie prawo krajowe dotyczące nominacji sędziowskich powinno być sformułowane w sposób jednoznaczny, w miarę możliwości, tak aby nie dopuścić do arbitralnej ingerencji w proces nominacji (ibid., §§ 229-230).

8. Następnie Trybunał zbadał interakcję pomiędzy wymogiem istnienia **"sądu ustanowionego ustawą" a warunkami niezależności i bezstronności**. Trybunał zauważył, że **choć prawo do "sądu ustanowionego ustawą" jest samodzielnym prawem wynikającym z - art. 6 ust. 1 Konwencji, to w orzecznictwie Trybunału sformułowano bardzo ściśle powiązania pomiędzy tym konkretnym prawem a gwarancjami "niezawisłości" i "bezstronności"**. Wymogi instytucjonalne art. 6 ust. 1 miały wspólny cel, jakim jest podtrzymanie podstawowych zasad rządów prawa i podziału władzy. Trybunał stwierdził, że badanie w ramach wymogu "sądu ustanowionego ustawą" musi systematycznie dociekać, czy domniemana nieprawidłowość w danej sprawie była na tyle poważna, aby

podważyć wyżej wymienione podstawowe zasady i zagrozić niezależności danego sądu (ibid., §§ 231 -234).

9. W celu oceny, czy nieprawidłowości w danej procedurze nominacji sędziowskiej były na tyle poważne, by pociągnąć za sobą naruszenie prawa do sądu ustanowionego ustawą oraz czy władze państwowe zachowały równowagę między konkurującymi zasadami, Trybunał opracował test progowy składający się z trzech kryteriów, rozpatrywanych łącznie (ibid., § 243).

10. Przede wszystkim, **co do zasady, musi istnieć oczywiste naruszenie prawa krajowego, w tym znaczeniu, że naruszenie to musi być obiektywnie i rzeczywiście możliwe do zidentyfikowania.** Jednakże brak takiego naruszenia nie wyklucza możliwości naruszenia prawa do sądu ustanowionego ustawą, ponieważ procedura, która jest pozornie zgodna z przepisami krajowymi, może jednak prowadzić do rezultatów niezgodnych z przedmiotem i celem tego prawa. W takim przypadku Trybunał musi kontynuować badanie zgodnie z drugą i trzecią częścią testu przedstawionego poniżej, w zależności od przypadku, w celu ustalenia, czy wyniki zastosowania odpowiednich przepisów krajowych były zgodne ze szczególnymi wymogami prawa do "sądu ustanowionego ustawą" w rozumieniu Konwencji (ibid., §§ 244-245).

11. Po drugie, **rozpatrywane naruszenie należy ocenić w świetle przedmiotu i celu wymogu "sądu ustanowionego ustawą", a mianowicie zapewnienia zdolności sądownictwa do wykonywania swoich funkcji bez nadmiernej ingerencji, a tym samym zachowania państwa prawa i podziału władzy.** W związku z tym należy uznać, że **naruszenia o charakterze czysto technicznym, które nie mają wpływu na legalność procesu mianowania, nie przekraczają odpowiedniego progu. I odwrotnie, naruszenia, które całkowicie pomijają najbardziej podstawowe zasady mianowania lub naruszenia, które w inny sposób mogą podważyć cel i skutek wymogu "ustanowionego przez prawo", muszą być uznane za naruszające ten wymóg** (ibid., § 246).

12. Po trzecie, ewentualna kontrola przeprowadzona przez sądy krajowe w zakresie konsekwencji prawnych - z punktu widzenia praw jednostki wynikających z Konwencji - **naruszenia krajowego przepisu dotyczącego powoływania sędziów odgrywa istotną rolę w ustaleniu, czy takie naruszenie stanowiło naruszenie prawa do "sądu ustanowionego ustawą", a zatem stanowi część samego testu.** Ocena przez sądy krajowe skutków prawnych takiego naruszenia musi być dokonana na podstawie odpowiedniego orzecznictwa Konwencji oraz zasad z niego wynikających (ibid., §§ 248 i 250).

Zastosowanie zasad do niniejszej sprawy

Uwagi wstępne

13. W niniejszej sprawie zarzucane naruszenie prawa do "sądu ustanowionego ustawą" dotyczy Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, ukonstytuowanej w wyniku niedawnej reorganizacji polskiego systemu sądownictwa. W szczególności skarżąca zarzuciła, że sędziowie tej Izby zostali powołani przez Prezydenta RP na podstawie rekomendacji KRS z oczywistym naruszeniem prawa krajowego oraz zasad praworządności, podziału władzy i niezawisłości sądownictwa.

14. W związku z powyższym Trybunał zbada, czy fakt, że sprawa skarżącej była rozpatrywana przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego - sąd, do którego wszyscy zasiadający sędziowie zostali powołani w zaskarżonym postępowaniu - doprowadził do naruszenia prawa skarżącej do "sądu ustanowionego ustawą". Dokona tego w świetle trzystopniowego testu sformułowanego przez Trybunał w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson* (ibid., § 243).

Czy miało miejsce oczywiste naruszenie prawa krajowego

15.

[...]

16. Mając do czynienia z dwoma zasadniczo przeciwstawnymi poglądami polskich sądów najwyższych na temat tego, czy doszło do oczywistego naruszenia prawa krajowego, Trybunał podkreśla, jak to już czynił przy wielu wcześniejszych okazjach, że **zazwyczaj będzie przychylił się do interpretacji sądów krajowych w kwestii tego, czy doszło do oczywistego naruszenia, obiektywnie i rzeczywiście identyfikowalne jako takie, prawa krajowego, chyba że ustalenia sądu krajowego można uznać za arbitralne lub oczywiście nieuzasadnione** (patrz *Guðmundur Andri Ástráðsson*, cytowany powyżej, § 244, z dalszymi odniesieniami do orzecznictwa Trybunału).

Jednakże po stwierdzeniu naruszenia odpowiednich przepisów krajowych, ocena skutków prawnych takiego naruszenia przez sądy krajowe musi być dokonana na podstawie odpowiedniego orzecznictwa konwencyjnego i wynikających z niego zasad. W przypadku, gdy sądy krajowe należycie oceniły fakty i zarzuty w świetle standardów Konwencji, odpowiednio wyważyły konkurujące ze sobą interesy i wyciągnęły niezbędne wnioski, Trybunał potrzebowałby mocnych powodów, aby zastąpić własną ocenę oceną sądów krajowych. W związku z tym, chociaż sądy krajowe mają swobodę w określaniu sposobu osiągnięcia odpowiedniej równowagi, to jednak są zobowiązane do przestrzegania swoich obowiązków wynikających

z Konwencji przy dokonywaniu tego wyważenia (ibid. § 251, z dalszymi odniesieniami do orzecznictwa Trybunału).

17.

[...]

18. Trybunał zgadza się, że cel i ogólne uzasadnienie nowego modelu wyboru członków KRS można *prima facie* uznać za uzasadnione. Jednakże, samo to uzasadnienie nie może być postrzegane jako wystarczające do uzasadnienia całkowitego odwrócenia przez Trybunał Konstytucyjny jego wcześniejszego orzecznictwa bez oparcia go, jak podkreślono powyżej, na należyte przeprowadzonej ocenie, ważąc równowagę pomiędzy konkurującymi ze sobą interesami, zgodnie z wymogami Konwencji (zob. paragraf 16 powyżej).

19. W związku z tym Trybunał zauważa, że poza stwierdzeniem odrębnym, że "Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie nie zgadza się ze stanowiskiem [Trybunału Konstytucyjnego] zawartym w wyroku [z 18 lipca 2007 roku], że Konstytucja określa, iż członkowie [sędziowskiej] KRS są wybierani przez sędziów", Trybunał Konstytucyjny nie odniósł się merytorycznie do argumentów prawnych zawartych we wcześniejszym orzeczeniu. Chociaż prawdą jest, że wyrok został wydany po tym, jak skład Trybunału Konstytucyjnego uległ zmianie w wyniku wyboru pięciu nowych sędziów w grudniu 2015 roku (w celu uzyskania szczegółów faktycznych zob. informacje na temat procesu wyborczego w sprawie *Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce*, no. 4907/18, §§ 8-35, 7 maja 2021 (jeszcze nieostateczny); zob. także paragraf **Error! Reference source not found.** powyżej), to samo w sobie nie mogło służyć jako podstawa do tworzenia nowej i rozbieżnej interpretacji Konstytucji. Nie powinno to również stanowić przeszkody dla sędziów Trybunału Konstytucyjnego do podania przekonujących powodów - lub wyjaśnienia konkretnych względów prawnych - dla ich odejścia od ostatecznego wyroku, powszechnie obowiązującego w zakresie jego stosowania, wydanego przez ich poprzedników, wyroku, który obowiązywał przez poprzednie dziesięć lat (zob. również art. 190 Konstytucji RP przytoczony w paragrafie **Error! Reference source not found.** powyżej).

20. Rzekomym celem, który miał zostać osiągnięty poprzez nową interpretację Konstytucji, radykalnie zmieniającą istniejący model wyborczy, było zapewnienie wszystkim sędziom równych szans w kandydowaniu do KRS. Trybunał nie był jednak w stanie dostrzec żadnej próby ze strony Trybunału Konstytucyjnego wyjaśnienia w swoim wyroku, dlaczego i w jaki sposób nowy model wyborczy miałby lepiej służyć interesom sądownictwa i równości szans lub czy, a jeśli tak, to w jaki sposób, miałby on wpływać na podstawowy konstytucyjny obowiązek KRS, jakim jest ochrona niezależności sądów i sędziów, określony w art.

186 ust. 1 Konstytucji. Podobnie, wydaje się, że w ocenie Trybunału Konstytucyjnego nie wzięto pod uwagę orzecznictwa konwencyjnego ani podstawowych zasad konwencyjnych dotyczących rządów prawa, podziału władz i niezawisłości sądownictwa, które są również zapisane w Konstytucji RP i były w oczywisty sposób istotne w kontekście nowej interpretacji.

Ponadto, jak pokazały późniejsze wydarzenia, zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym, Trybunał Konstytucyjny wydaje się być odosobniony w swoim postrzeganiu i ocenie konieczności i zasadności zmiany procedury wyboru członków KRS.

21.

[...]

22. Rząd podniósł, że uchwała interpretacyjna Sądu Najwyższego została "usunięta" przez wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 roku uznający, że decyzje Prezydenta RP w sprawie nominacji sędziowskich nie mogą być poddane żadnemu rodzajowi kontroli, w tym przez Sąd Najwyższy, oraz stwierdzający niezgodność uchwały z szeregiem przepisów konstytucyjnych, w tym *między innymi*, zasadą państwa prawnego (art. 2), obowiązkiem przestrzegania wiążącego Polskę prawa międzynarodowego (art. 9), zasadą legalności (art. 7), prawem do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1) oraz przepisem określającym prerogatywę Prezydenta w zakresie powoływania sędziów (art. 144 ust.3 (17)), a także, że naruszała art. 2 i 4 ust. 3 TUE oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

23. Trybunał nie podziela tej oceny z szeregu powodów wskazanych poniżej. W tym względzie ponownie podkreśla, że **zadaniem tego Trybunału nie jest interpretacja Konstytucji RP i że poniższe stwierdzenia nie powinny być w żaden sposób odczytywane jako sugerujące, że Trybunał stara się zastąpić Trybunał Konstytucyjny w jego roli** (zob. paragraf 17 powyżej). Jednakże Trybunał posiada nadane mu traktatem na mocy art. 32 ust. 1 Konwencji uprawnienie do orzekania we wszystkich sprawach dotyczących interpretacji i stosowania Konwencji. W ramach wykonywania tego uprawnienia, zgodnie ze swoim orzecznictwem, może on kontrolować decyzje sądów krajowych w celu ustalenia, czy sądy te zachowały wymaganą równowagę pomiędzy różnymi konkurencyjnymi interesami i prawidłowo zastosowały standardy Konwencji (patrz paragraf 16 powyżej).

[...]

24. Przechodząc do niniejszej sprawy, **Trybunał nie został przekonany, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego, na który powołuje się Rząd, pozbawił uchwałę Sądu Najwyższego jej znaczenia lub skutków dla celów orzekania przez ten Trybunał, czy doszło do "oczywistego naruszenia**

prawa wewnętrzne" w rozumieniu art. 6 ust. 1. Wydaje się, że wyrok ten koncentruje się głównie na ochronie konstytucyjnej prerogatywy Prezydenta do powoływania sędziów oraz status quo obecnej KRS, pomijając kluczowe w ocenie Sądu Najwyższego kwestie, takie jak immanentny brak niezależności KRS, który w ocenie tego sądu nieodwracalnie skaził cały proces powoływania sędziów, w tym do Izby Dyscyplinarnej. Trybunał Konstytucyjny, powołując się formalnie na konstytucyjne zasady podziału władzy i niezależności sądownictwa, powstrzymał się od jakiegokolwiek rzeczowej analizy uchwały Sądu Najwyższego w świetle tych zasad.

Podobnie jest w odniesieniu do dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny wykładni standardów niezależności i bezstronności sądu wynikających z art. 6 ust. 1 Konwencji, która doprowadziła go do wniosku o niezgodności uchwały interpretacyjnej Sądu Najwyższego z tym przepisem. W szczególności, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że te standardy Konwencji wykluczają uprawnienie "innych sędziów" do ogólnego kwestionowania "prawa sędziego do orzekania" lub do sprawdzania "prawidłowości procedury poprzedzającej powołanie sędziego przez Prezydenta" (zob. paragraf **Error! Reference source not found.** powyżej).

Trybunał nie dostrzega w swoim orzecznictwie żadnej możliwej do wyobrażenia podstawy dla takiego wniosku. [...]

25. Biorąc pod uwagę oczywisty brak wszechstronnej, wyważonej i obiektywnej analizy przedstawionych okoliczności pod kątem Konwencji, Trybunał stwierdza, że **ocena Trybunału Konstytucyjnego musi być uznana za arbitralną i jako taka nie może mieć żadnego znaczenia dla wniosku Trybunału, czy doszło do oczywistego naruszenia, obiektywnie i rzeczywiście możliwego do zidentyfikowania jako takie, prawa krajowego związanego z procedurą powoływania sędziów do Izby Dyscyplinarnej (zob. paragraf 23 powyżej).**

26. Ponadto, w ocenie Trybunału, wyrok ten należy postrzegać w powiązaniu z ogólnym kontekstem, w jakim Trybunał Konstytucyjny działał od końca 2015 roku i jego działaniami zmierzającymi do podważenia ustalenia uchwały Sądu Najwyższego co do oczywistego naruszenia prawa krajowego i międzynarodowego w związku z wadliwą procedurą powoływania sędziów z udziałem KRS.

[...]

Na koniec Trybunał zauważa na marginesie, że w składzie Trybunału Konstytucyjnego, który wydał wszystkie cztery wyżej wymienione orzeczenia z 20 czerwca 2017 roku oraz 28 stycznia, 20 i 21 kwietnia 2020 roku, znajdował się sędzia M.M. (zob. paragrafy 112, 116 i 120 powyżej), którego własne powołanie do Trybunału Konstytucyjnego budziło wątpliwości co do jego zgodności z prawem i którego udział w składzie Trybunału Konstytucyjnego był przedmiotem oceny Trybunału co do tego,

czy skład ten spełniał kryteria "sądu ustanowionego ustawą" w wyroku wydanym przez Trybunał w sprawie *Xero Flor w Polsce sp. z o.o.* (cyt. powyżej).

27. Mając na względzie wszystkie powyższe rozważania, a w szczególności przekonującą i mocną argumentację Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 5 grudnia 2019 roku i uchwale z dnia 23 stycznia 2020 roku oraz wnioski tego sądu co do sprzeczności z prawem procedury powoływania sędziów do Izby Dyscyplinarnej - wnioski wyciągnięte po dogłębnej i starannej ocenie właściwego prawa polskiego z perspektywy podstawowych standardów Konwencji oraz prawa UE, oraz przy zastosowaniu wskazówek i orzecznictwa TSUE - **Trybunał uznał za ustalone, że w niniejszej sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa krajowego dla celów pierwszego kroku testu *Ástráðsson*.**

[...] 28. Skarżąca zarzuciła drugie naruszenie prawa krajowego, polegające na tym, że obwieszczenie Prezydenta RP o wolnych stanowiskach w Sądzie Najwyższym nie zostało opatrzone kontrasygnatą Prezesa Rady Ministrów (zob. paragraf **Error! Reference source not found.** powyżej).

Trybunał zauważa, że w tym względzie stanowisko Rządu w tej sprawie różni się od opinii wyrażonych przez Sąd Najwyższy, a ostatnio także przez Naczelny Sąd Administracyjny (zob. paragrafy **Error! Reference source not found.** i **Error! Reference source not found.** - **Error! Reference source not found.** powyżej). Jednakże, biorąc pod uwagę, że - jak ustalono powyżej - **proces powoływania sędziów do Izby Dyscyplinarnej był z natury wadliwy ze względu na zaangażowanie KRS jako organu pozbawionego niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej, Trybunał nie uważa za konieczne ustalanie, czy dodatkowo miało miejsce odrębne naruszenie prawa krajowego wynikające z faktu, że obwieszczenie Prezydenta o wolnych stanowiskach w Sądzie Najwyższym zostało dokonane bez kontrasygnaty Premiera.**

Czy naruszenie prawa krajowego dotyczyło podstawowej zasady procedury mianowania sędziów

[...]

29. W odniesieniu do stopnia niezależności KRS oraz kwestii, czy doszło do nadmiernej ingerencji władzy ustawodawczej i wykonawczej w proces powoływania sędziów, Trybunał w pierwszej kolejności odsyła do różnych - i w istocie jednomyślnych - opinii organizacji i organów międzynarodowych, które zostały już przytoczone powyżej, zgodnie z którymi zmiany w procedurze wyboru sędziowskich członków KRS wprowadzone na mocy ustawy zmieniającej z 2017 roku spowodowały, że KRS nie jest już niezależna lub nie jest w stanie wypełniać swojego

konstytucyjnego obowiązku ochrony niezależności sądów i sędziów (zob. paragrafy 21 -**Error! Reference source not found.**powyżej).

30. W tym kontekście Trybunał uznał również za istotne uwzględnienie okoliczności, w jakich ukonstytuowała się nowa KRS.

[...]

31. W świetle powyższego Trybunał stwierdza, że **na mocy ustawy zmieniającej z 2017 roku, która pozbawiła sądownictwo prawa do nominowania i wybierania sędziowskich członków KRS - prawa przyznanego mu na mocy poprzednich przepisów i uznanego przez standardy międzynarodowe - władza ustawodawcza i wykonawcza osiągnęły decydujący wpływ na skład KRS** (zob. paragrafy **Error! Reference source not found.** i **Error! Reference source not found.**powyżej). Ustawa praktycznie zlikwidowała nie tylko poprzedni system przedstawicielski, ale również gwarancje niezależności sądownictwa w tym zakresie. W efekcie **umożliwiło to władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę mianowania sędziów, z której to możliwości władze te skorzystały - jak pokazały na przykład okoliczności towarzyszące zatwierdzeniu kandydatów na sędziów do KRS** (zob. paragrafy [...]).

32. Jednocześnie, na mocy ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 roku, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego został pozbawiony swojej prerogatywy ogłaszania wakujących stanowisk w tym sądzie, prerogatywa ta została mu odebrana na rzecz Prezydenta RP. Mimo że Trybunał nie uznał za konieczne ustalenia, czy obwieszczenie przez Prezesa o wolnych stanowiskach w Izbie Dyscyplinarnej było sprzeczne z prawem krajowym (zob. paragraf [...] 28powyżej), musi zauważyć, że **pozbawienie Pierwszego Prezesa tej prerogatywy jeszcze bardziej osłabiło zaangażowanie sędziów w proces nominacji sędziowskich, w szczególności nominacji do Sądu Najwyższego.**

33. Oceniając wszystkie powyższe okoliczności jako całość, Trybunał stwierdza, że **naruszenie prawa krajowego, które stwierdził powyżej, wynikające z nieprzestrzegania zasady podziału władzy i niezawisłości sądownictwa, z natury rzeczy splamiło sporną procedurę powoływania sędziów, ponieważ w konsekwencji tego naruszenia rekomendacja kandydatów na sędziów do Izby Dyscyplinarnej - warunek *sine qua non* powołania przez Prezydenta RP - została powierzona KRS, organowi, który nie posiadał wystarczających gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Procedura powoływania sędziów, która - jak w niniejszej sprawie - ujawnia nadmierny wpływ władzy ustawodawczej i wykonawczej na powoływanie sędziów, jest *per se* niezgodna z art. 6 ust. 1 Konwencji i jako taka stanowi fundamentalną**

nieprawidłowość wpływającą negatywnie na cały proces i zagrażającą legitymacji sądu złożonego z tak powołanych sędziów.

34. Podsumowując, **uchybieństwa w procedurze powoływania sędziów do Izby Dyscyplinarnej były tak poważne, że naruszały samą istotę prawa do "sądu ustanowionego ustawą".**

Czy zarzuty dotyczące prawa do "sądu ustanowionego ustawą" zostały skutecznie zbadane i naprawione przez sądy krajowe

35. Rząd uznał, że nie było konieczne przeprowadzenie trzeciego kroku testu (zob. paragraf **Error! Reference source not found.** powyżej). **Ani Rząd, ani skarżąca nie twierdzili, że w prawie polskim istniała procedura, w ramach której skarżąca mogłaby zakwestionować rzekome wady w procedurze powoływania sędziów do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.**

36. Trybunał stwierdza, że taka procedura nie była bezpośrednio dostępna dla skarżącej. **W związku z tym nie zapewniono żadnych środków odwoławczych (zob. *Guðmundur Andri Ástráðsson*, cytowany powyżej, § 248).**

Wniosek ogólny

280. Trybunał ustalił, że **doszło do oczywistego naruszenia prawa krajowego, które negatywnie wpłynęło na podstawowe zasady procedury powoływania sędziów do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, ponieważ powołanie nastąpiło na podstawie rekomendacji KRS, ustanowionej na mocy ustawy zmieniającej z 2017 roku, organu, który nie dawał już wystarczających gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej lub wykonawczej.**

Nieprawidłowości w procesie mianowania naruszyły legitymację Izby Dyscyplinarnej w takim stopniu, że **w następstwie z natury wadliwej procedury mianowania sędziów, nie posiadała ona i nadal nie posiada atrybutów "sądu", który jest "zgodny z prawem" w rozumieniu art. 6 ust. 1. Naruszona została zatem sama istota przedmiotowego prawa.**

37. W świetle powyższego i uwzględniając swoją ogólną ocenę w ramach trzystopniowego testu przedstawionego powyżej, Trybunał stwierdza, że **Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, która rozpatrywała sprawę skarżącą, nie była "sądem ustanowionym przez prawo".**

38. W związku z tym doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w tym zakresie.

ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI W ZAKRESIE PRAWA DO NIEZALEŻNEGO I BEZSTRONNEGO SĄDU

39. Skarżąca zarzuciła, że fakty w sprawie ujawniły również naruszenie prawa do niezależnego i bezstronnego sądu przewidzianego w art. 6 ust. 1 Konwencji. Rząd zakwestionował ten pogląd i twierdził, że nie doszło do naruszenia tego postanowienia Konwencji.

40. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie **skargi dotyczące wymogów "sądu ustanowionego ustawą" oraz "niezawisłości i bezstronności" wynikają z tego samego podstawowego problemu, jakim jest z natury wadliwa procedura powoływania sędziów do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.** Jak Trybunał stwierdził powyżej, przedmiotowe **nieprawidłowości były na tyle poważne, że podważały samą istotę prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd ustanowiony ustawą** (zob. paragrafy **Error! Reference source not found.** powyżej).

Po dokonaniu tego ustalenia Trybunał stwierdza, że na pozostałe pytanie dotyczące tego, czy **te same nieprawidłowości naruszyły również niezależność i bezstronność tego samego sądu, udzielono już odpowiedzi** (zob. paragrafy **15** powyżej) i nie wymaga ono dalszego badania.

[...]

Z TYCH POWODÓW TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *Orzeka*, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji;
3. *Orzeka*,
 - (a) że pozwane Państwo ma zapłacić skarżącej, w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się ostateczny zgodnie z artykułem 44 ust. 2 Konwencji, następujące kwoty, które należy przeliczyć na walutę pozwanego Państwa po kursie obowiązującym w dniu płatności:
 - (i) 15.000 EUR (piętnaście tysięcy euro), plus ewentualny podatek, za szkody niemajątkowe;
 - (ii) 420 EUR (czteryście dwadzieścia euro), plus ewentualny podatek obciążający skarżącą, tytułem kosztów i wydatków;
 - (b) że od upływu wspomnianych wyżej trzech miesięcy do momentu rozliczenia od powyższej kwoty należne będą odsetki proste według

stopy równej stopie oprocentowania kredytu marginalnego Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie powiększonej o trzy punkty procentowe;

4. W pozostałym zakresie żądanie skarżącej dotyczące słusznego zadośćuczynienia zostaje *oddalone*.

ZBIEŻNA OPINIA SĘDZIEGO WOJTYCZKA

Chociaż zgadzam się z rozstrzygnięciem w tej sprawie, mam zastrzeżenia co do uzasadnienia.

Waga sprawy instancyjnej wynika z faktu, że obejmuje ona najważniejsze aspekty reform sądownictwa w Polsce i w związku z tym stwarza okazję do wyjaśnienia w sposób kompleksowy i systemowy niemal wszystkich istotnych kwestii związanych z tymi reformami.

Zastosowanie kryteriów określonych w wyroku Wielkiej Izby w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii*

[...]

1.9. W uzasadnieniu Trybunał stwierdza, że doszło do oczywistego naruszenia prawa (pkt 264), ale pozostaje niejasne, która zasada (zasady) prawna została (zostały) naruszona. [...]

1.10. Podsumowując tę część mojej opinii, rozumowanie Trybunału, przy stosowaniu testu opracowanego w wyroku w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson*, jest mylące.

W mojej ocenie, **prawo skarżącego chronione przez art. 6 zostało naruszone z powodów wyjaśnionych w uchwale składu połączonych Izb Cywilnej, Izby Karnej oraz Izby Prawa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, z dnia 23 stycznia 2019 roku, BSA I-4110-1/20 (paragraf 45), jak również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 roku, III PO 7/18. Biorąc pod uwagę szereg czynników tam wskazanych i rozpatrywanych łącznie, Izba Dyscyplinarna nie spełnia kryteriów niezależnego sądu określonych w art. 6.**

Kwestia prawnych i praktycznych skutków wyroku

2.1. [...]

2.2. W rozumowaniu Trybunału występują niejasności w dwóch zasadniczych kwestiach.

2.2.1. Po pierwsze, **nie jest jasne, czy naruszenie prawa ustanowionego przez Trybunał dotyczy wyłącznie Izby Dyscyplinarnej, czy też wszystkich sędziów w Polsce powołanych na podstawie nominacji przez nową KRS od czasu jej utworzenia w 2018 roku.** W niektórych paragrafach Trybunał ogranicza zakres sprawy do Izby Dyscyplinarnej (zob. w szczególności 225, 226 i 280) i używa argumentów charakterystycznych dla tej Izby (np. 249, 255, 256, 264). Będą one przywoływane przez tych, którzy twierdzą, że zakres wyroku jest ograniczony do Izby Dyscyplinarnej.

Pozostałe części uzasadnienia koncentrują się na nowym trybie wyboru do KRS, który dotyczy powoływania do innych izb Sądu

Najwyższego oraz do sądów powszechnych, wojskowych i administracyjnych. Zostaną one przywołane na poparcie poglądu, że zakres wyroku odnosi się do wszystkich postępowań o powołanie sędziów w Polsce, w których brała udział powołana w 2018 roku KRS.

Ubolewam, że skład orzekający nie był w stanie zająć jednoznacznego stanowiska w tej kwestii. Niejasność będzie się wiązała z niepewnością dla tysięcy osób, których sprawy zostały rozstrzygnięte z udziałem sędziów powołanych z nominacji przez nową KRS utworzoną w 2018 roku.

2.2.2. Po drugie, uzasadnienie milczy w kwestii **konsekwencji wydania wyroku w niniejszej sprawie dla skarżącej oraz - co znacznie ważniejsze - dla innych osób, których sprawy zostały rozstrzygnięte przez Izbę Dyscyplinarną lub inne trybunały - z udziałem sędziów powołanych z nominacji przez nową KRS**. Spowoduje to również spory dotyczące ewentualnego wznowienia postępowania nie tylko w niniejszej sprawie, ale również w innych podobnych sprawach. Co więcej, te dwie niepewności będą się wzajemnie potęgować.

[...] Zauważam, że pogląd ten został wyrażony w kontekście karnego aspektu postępowania. Powinien on mieć zastosowanie *a fortiori* do cywilnego aspektu postępowania, jak w niniejszej sprawie (zob. stwierdzenie w pkt 185).

Zgodnie z Konwencją obowiązek podjęcia indywidualnych środków i zapewnienia zadośćuczynienia jest ograniczony do indywidualnej sprawy konkretnego skarżącego. Państwa mają obowiązek zapobiegania nowym naruszeniom Konwencji, ale nie istnieje ogólny konwencyjny obowiązek zapewnienia indywidualnego zadośćuczynienia za przeszłe naruszenia osobom znajdującym się w podobnej sytuacji, które nie złożyły wniosków do Trybunału, a w szczególności nie istnieje ogólny obowiązek wznowienia postępowania w podobnych sprawach. Oczywiście, państwa mają zawsze swobodę w rozszerzaniu zakresu indywidualnego zadośćuczynienia.

2.4. Podsumowując tę część mojej opinii, pragnę podkreślić, że uzasadnienie Trybunału w takim brzmieniu pogłębi istniejące problemy w krajowym systemie prawnym, dodając do nich kwestię dokładnego znaczenia i zakresu przedmiotowego wyroku. Pociągnie to za sobą dodatkowe problemy, których można było łatwo uniknąć dzięki starannemu sformułowaniu uzasadnienia. Fundamentalne kwestie prawne o najwyższym znaczeniu dla jednostek, które mogły zostać w pełni wyjaśnione w niniejszej sprawie, będą musiały poczekać na wyjaśnienie przez Trybunał w przyszłych sprawach.

[...]